

Rynki zagraniczne: Pierwsza połowa roku przeszła do historii (Komentarz tygodniowy)

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji kończyły miesiąc, kwartał i pierwsze półrocze, jak również wchodziły w nowy okres rozliczeniowy. Pierwszy element przyniósł podkreślenie słabości, która w finale przejdzie do historii jako najgorsze pierwsze sześć miesięcy S&P500 od 1970 roku. Bez dużego marginesu błędu można założyć, iż większość inwestorów obecnych na rynku zwyczajnie nie doświadczyła tak słabej sumy dwóch pierwszych kwartałów. Przyczyna jest dość banalna - trzeba mieć przeszło 70 lat doświadczenia na rynku, których większość oczywiście nie ma. Przesunięcie uwagi na indeks DJIA przesuwają okres porównań na rok 1962, a w przypadku Nasdaq Composite rynek napisał właśnie historię najgorszej pierwszej połowy od początku istnienia indeksu. Pomijając nawet Nasdaq, 30 czerwca inwestorzy mogli podsumować dotychczasową część 2022 roku jako najgorszy okres w historii rynków, jakiego większość doświadczyła. Układ sił jest zatem wyjątkowy i wyjątkowy jest też kontekst wejścia w drugą połowę roku, która zaczęła się stosunkowo spokojnie, ale bez okazywanego często w takich wypadkach optymizmu. Mocne odbicie wskazywałoby na przyjęcie założenia, iż w końcu roku poziomy cenowe będą wyższe, a przełom II i III kwartału wyznacza dno bessy.

Z ocenami otwarcia III kwartału warto jednak poczekać do zaczynającego się dziś tygodnia. Poniedziałkowe święto w USA spowodowało, iż naprawdę w piątek inwestorzy na Wall Street myśleli raczej o długim weekendzie niż spoglądali na perspektywy rynku w drugiej połowie roku. Oczywiście jeden czy drugi dzień nie zmienia fundamentów, ale otwarcie pozwoli spojrzeć na ile przecena z pierwszych sześciu miesięcy zachęciła do zakładów o wzrosty w kolejnych sześciu miesiącach. Zadanie utrudni spotkanie z comiesięcznymi danymi z rynku pracy, ale też z upublicznieniem protokołów z ostatniego posiedzenia FOMC. Tylko te dwie publikacje wpłyną na kształt oczekiwań rynku wobec polityki Rezerwy Federalnej i ukształtują prognozy tego, czym skończy się lipcowe posiedzenie FOMC. Przestrzeń do zmiany oczekiwań wobec skali podwyżki stóp procentowych przez Fed jest szeroka, nie tylko z racji ostatniej – większej od oczekiwań podwyżki na czerwcowym posiedzeniu FOMC – ale również z racji łamania się konsensusu, co do terminu pierwszych obniżek ceny kredytu, które zaczęły nie tylko pojawiać się w prognozach rynku, ale też dynamicznie przesuwają z lipca na czerwiec 2023 roku.

Niestety z perspektywy rynków akcji zarówno sytuacja gospodarcza, jak i polityka Fed muszą najpierw stać się gorsze, by później mogły stać się lepsze. Fed musi zacieśniać cenę kredytu mimo tego, iż na horyzoncie rysuje się recesja, a gospodarka już operuje w kontekście stagflacyjnym. Za tymi działaniami i układem sił musi pójść spadek zysków spółek i dostosowanie wycen na rynkach akcji. W praktyce oznacza to ryzyko dalszych przecen, pogłębienia spadków indeksów i znalezienie punktu równowagi na poziomach niższych od obecnych. W naszej ocenie scenariuszem bazowym na kolejne sześć miesięcy jest raczej kontynuacja przecen w III kwartale. Może nie będą to spadki spektakularne, choć scenariusz recesyjnie nie pozwala wykluczać i takiego ryzyka, ale powrót na rynek przed

pozycjonowaniem się inwestorów pod nowe rozdanie w gospodarce nie będzie łatwy przed początkiem IV kwartału. Oczywiście, giełdy wyprzedzają wydarzenia w gospodarce – nadciągającą recesję wyceniają właściwie od jesieni zeszłego roku – i znacząca część spowolnienia jest już w cenach. W cenach nie może jednak jeszcze być nadciągającego ożywienia, bo nie widać takiego w gospodarce.

Adam Stańczak

Analitik DM BOŚ

Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 70% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.